Cena 20 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 166 (2344) || WTOREK, 14 LIPCA 1953 ROKU || ROK VIII

Pierwsze zboże dla państwa



Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Lusówku jako pierwsi w województwie poznańskim dostawili w dniu 10 lipca 6 ton żyta na punkt skupu gminnej spółdzielni, wzywając jednocześnie inne spółdzielnie do współzawodnictwa w przedterminowych dostawach.
Spółdzielcy z Lusówka w ramach zobowiązań dla uczczenia Święta 22 Lipca postanowili do końca sierpnia wywiązać się całkowicie z dostaw zboża dla państwa.
Na zdjęciu: spółdzielcy w drodze na punkt skupu.

CAF — fot. Mottl

Najlepiej pracuje Sieradz

Sprawny przebieg żniw w woj. łódzkim

Na coraz szerszą skalę stosują chłopi podorywki i siewy poplonów

W przebiegu prac żniwnych na terenie województwa łódzkiego godny zanotowania jest fakt, iż w tym roku po raz pierwszy zarówno spółdzielnie produkcyjne, jak i chłopi gospodarujący indywidualnie, zastosowali na szeroką skalę podorywki i siew poplonów niemal natychmiast po skoszeniu zbóż.

Podorywki i siew poplonów, które w ubiegłym roku stosowała większość spółdzielni produkcyjnych oraz niewielka część przodujących chłopów, stały się w roku bieżącym sprawą zasadniczej wagi dla wszystkich gospodarzy.

Jest w tym ogromna zasługa pracowników Służby Rolnej oraz agrotechników POM, którzy przy pomocy absolwentów zawodowych szkół rolniczych przeprowadzili szeroką akcję uświadamiającą wśród chłopów naszego województwa. Dzięki tysiącom wygłoszonych odczytów i przeprowadzonych pogadanek we wszystkich gromadach, znakomita większość chłopów zrozumiała, jak bardzo może podnieść swoje plony i dochód z gospodarstwa przez racjonalną, opartą na naukowych podstawach uprawę ziemi.

I tak np. w 5 gromadach **gminy Gałkówek** na połowie skoszonego obszaru dokonano już podorywki. Chłopi **Jan Pszczółkowski i Stanisław Strumiński z gromady Zapole** (pow. sieradzki), natychmiast po skoszeniu żyta przeprowadzili podorywkę i zasiali poplony. Takich przykładów jest z dnia na dzień więcej.

Niemałą rolę w zapewnieniu sprawnego przebiegu prac żniwnych odgrywają powiatowe komisje żniwno-omłotowe, które pracując w powiązaniu z delegatami Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Łodzi, szybko wykrywają i natychmiast likwidują wszelkie zauważone błędy i niedomagania mogące utrudnić akcję żniwną.

Jedną z najlepszych, bo najlepiej powiązaną i najszybciej reagującą na głosy z terenu jest niewątpliwie w województwie łódzkim komisja żniwno-omłotowa przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sieradzu.

(Dalszy ciąg na str. 2).

Stanęli na Wartach...

Dzień 22 Lipca jest coraz bliższy. Coraz szybciej płynie czas pochylonym nad krosnami i maszynami robotnikom.

— Czy wykonałeś już podjęte zobowiązania?... — wymieniają między sobą uwagi — ...A jeśli tak, to w ilu procentach!...

Czynem produkcyjnym, jak zwykle, tak i tym razem manifestuje robotnicza Łódź, na cześć wielkiego, narodowego święta, IX rocznicy odrodzenia ojczyzny i pierwszej rocznicy Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Mnożą się tysiączne zobowiązania produkcyjne podejmowane dla uczczenia niezapomnianej rocznicy, coraz większa jest liczba współzawodniczących o większą wydajność i wyższą jakość produkcji. Każdego dnia spod rąk robotniczych płyną tysiące ponadplanowych kilogramów przędzy i tysiące ponadplanowych metrów tkanin.

Wczoraj, tj. dnia 13 bm., łódzcy włókniarze zaciągnęli pierwsze Warty na cześć Święta 22 Lipca. Rozpoczęła je załoga Zakładu „B" ZPB im. Stalina. Na salach produkcyjnych pojawiły się kwiaty i czerwone proporczyki zatknięte na maszynach. Na piersiach pracujących prządek i majstrów czerwone kokardki.

W pierwszym dniu około 600 robotników stanęło w Zakładzie „B" na Wartach. Warty objęły prawie wszystkie maszyny obrączkowe. Załoga zaciągając je podjęła wiele nowych zobowiązań produkcyjnych zmierzających do przedterminowego wykonania planu miesięcznego, kwartalnego i rocznego. Rozkwitły czerwienią proporczyków sale 3 i 4 lewa oraz 3 prawa.

Warty te, oraz zobowiązania, wielotysięczne zobowiązania łódzkich włókniarzy są jeszcze jednym wyrazem przywiązania mas pracujących do władzy ludowej, głębokiego patriotyzmu i oddania. Są one dobitną odpowiedzią na nikczemne prowokacje amerykańsko - hitlerowskich imperialistów, na wszelkiego rodzaju zakusy na naszą wolność, na próby storpedowania przez amerykańską marionetkę Li Syn Mana pokojowych rokowań w Panmundżonie.

Nigdy nie uda się wrogom naszego narodu osłabić naszej siły i naszej zwartości. I o tym też mówią zaciągnięte przez włókniarzy łódzkich Warty! (w-m)

Od młodzieży NRD przejęła Sztafetę Pokoju i Przyjaźni młodzież Polski Ludowej

SŁUBICE. — 13 bm. na granicy pokoju — w Słubicach n.-Odrą młodzież polska przejęła od młodzieży *NRD Sztafetę Przyjaźni i Pokoju* z braterskimi pozdrowieniami dla uczestników IV Światowego Festiwalu w Bukareszcie od postępowej młodzieży Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii, Holandii, oraz Niemiec.

Niosąc sztafetę poprzez nasz kraj i zbierając po drodze meldunki gwiaździstych sztafet polskiej młodzieży z miast i wsi— przekaże ją ona następnie bratniej młodzieży Czechosłowacji, która poniesie ją dalej.

Moment przekazania w Słubicach przez młodzież NRD, przeniesionej przez granicę międzynarodowej sztafety festiwalowej, do rąk młodzieży polskiej stał się wielką manifestacją braterstwa i przyjaźni.

Zebrania mas pracujących ZSRR

Manifestacja jedności partii komunistycznej, rządu i narodu

MOSKWA. — Agencja TASS donosi, że we wszystkich republikach radzieckich odbywają się masowe zebrania poświęcone uchwałom Plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zbrodniczej antypartyjnej i antypaństwowej działalności Berii.

Dzienniki moskiewskie opublikowały sprawozdania z zebrań masowych, które odbyły się w zakładach przemysłowych Ukrainy i Białorusi, Gruzji, i Litwy, Kirgizji i innych republik.

W olbrzymiej hali narzędziowni Mińskiej Fabryki Traktorów zebrała się załoga tych zakładów. Przedstawicielka młodych robotników, konstruktor Wakulenko oświadczyła:

— Wiadomość o nikczemnych czynach wroga partii komunistycznej i narodu radzieckiego — Berii wstrząsnęła nami do głębi.

Ten agent imperializmu chciał odebrać nam wszystko, o co walczyli nasi ojcowie i bracia, za co przelewali krew, w imię czego my — młode pokolenie — oddajemy wszystkie swoje siły, swą wiedzę i energię. Targnął się on na wielką jedność partii, usiłował poróżnić ze sobą narody ZSRR. Zdradzieckie plany wroga poniosły klęskę. Taki koniec czeka wszystkich, którzy ośmielą się podnieść rękę na naszą partię, na nasz naród. Jednością swą partia i naród są niepokonane.

Liczne zebrania w zakładach przemysłowych Wilniusa i innych miast Litwy również przekształciły się w manifestacje wielkiej jedności partii komunistycznej, rządu radzieckiego i narodu.

Dziś, o godz. 16, na stadionie „Włókniarza" odbędzie się

Wielki wiec młodzieży

W części imprezowej wiecu odbędzie się m. in.:

- mecz piłki nożnej między reprezentacją ZS „Włókniarz" i reprezentacją Łodzi
- zawody pływackie ZS „Włókniarz"-repr. Łodzi
- pokazy gimnastyczne ZS „Ogniwo"

(O przygotowaniach do wiecu — patrz str. 3)

Coraz to nowe brygady młodzieży włączają się do Czynu Festiwalowego

Apel młodej prządki Świderskiej z Zakładu „B" ZPB im. Stalina, która wraz ze swoją brygadą postanowiła na cześć Festiwalu Młodzieży i Święta Odrodzenia Polski wykonać plan roczny do 15 grudnia, podejmuje coraz liczniejsza rzesza młodych robotników łódzkich zakładów pracy.

Na masówce w ZPB im. Armii Ludowej przodująca brygada Księżyka, która wykonuje systematycznie swoje zadania produkcyjne w ponad 130 procentach, postanowiła zrealizować plan roczny do 30 października. Inna brygada im. Hanki Sawickiej plan roczny wykona w dniu 9 grudnia br.

Nie tylko młodzież ZPB im. Armii Ludowej odpowiedziała na apel. Także cała młodzież tkalni w zakładach im. Liebknechta zobowiązała się na 10 dni przed terminem złożyć zaszczytny meldunek o realizacji swoich planów rocznych, a młodzi robotnicy wykończalni „Pierwsza Rudzka" zakończą przypadające na nich w tym roku zadania produkcyjne na 6 dni przed terminem.

Na apel stanęła młodzież Widzewskiej Fabryki Maszyn. Wiele brygad młodzieżowych postanowiło przyśpieszyć realizację zadań produkcyjnych pierwszej dekady III kwartału br W czynie młodych robotników Wi-Fa-My przodują brygady Kłosa i Zalewskiego.

(m)

Hitlerowcy podnoszą głowę

„Chcemy zwycięsko rozbić Francję"

BERLIN. — Zachodnio-niemiecka agencja DMT opublikowała, niezwłocznie jednak wycofując bez podania przyczyn, następującą wiadomość z Brunświku:

Niedawno, na zebraniu w Saltzgitter-Haerte, zwołanym z okazji utworzenia związku żołnierzy frontowych, kolportowano numer pisma „Der Stahlhelm", z olbrzymim nagłówkiem: „Chcemy zwycięsko rozbić Francję".

Załoga Łódzkiej Fabryki Maszyn

przoduje w Czynie Lipcowym

Nowe uporządkowane normy mają duży wpływ na zwiększenie wydajności

W Czynie Lipcowym metalowców łódzkich przoduje dzielna załoga Łódzkiej Fabryki Maszyn. Robotnicy, majstrowie, inżynierowie zakładu z dnia na dzień podnoszą wydajność pracy, uruchamiają nowe rezerwy produkcyjne i rytmicznie wykonują zadania produkcyjne. Znaczny wpływ na to miało wprowadzenie nowych, uporządkowanych norm.

Już w pierwszym okresie wielu członków załogi dzięki swej ofiarnej pracy przekroczyło nowe normy. Np. tokarz Zaborowski, który dawniej na obróbkę jednej części zużywał 8 godzin, obecnie wykonuje tę czynność w 6 godz. Nic też dziwnego, że ostatnio osiągnął 200 proc. nowej normy. Podobnymi wynikami mogą poszczycić się tokarz Paryski, ślusarz Trzewikowski, czyszczarz Izydorczyk.

Na cześć zbliżającego się Święta Odrodzenia załoga ŁFM postanowiła w III kwartale wykonać plan produkcyjny w 105 proc., przy pełnym uwzględnieniu asortymentu produkcji. Ponadto zmniejszona zostanie ilość odpadków o 0,25 proc. i obniżone koszty własne o 1 proc.

Aby zapewnić sobie wykonanie tego zobowiązania załoga ŁFM postanowiła m in. podnieść przeciętnie wydajność o 6 proc., powiększyć stan zakordowania robót do 68 procent, lepiej wykorzystać park maszynowy i zapewnić rytmiczne wykonanie planów dziennych i dekadowych.

Przodująca załoga ŁFM wezwała wszystkie zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Ogólnego Budownictwa Maszynowego do współzawodnictwa o tytuł najlepszego zakładu w III kwartale br. (r.)

USA obiecują Li Syn Manowi udzielenie wszelkiej pomocy gdy wywoła nową wojnę

Dnia 11 lipca nadeszły z Seulu informacje, że rokowania między Robertsonem a Li Syn Manem zostały zakończone i że wkrótce zostanie opublikowane wspólne oświadczenie w sprawie wyników tych rokowań.

„Wysoko postawiona" osobistość południowo - koreańska oświadczyła 11 lipca korespondentowi agencji Reutera, że Robertson w toku rokowań udzielił Li Syn Manowi trzech następujących obietnic:

1) Stany Zjednoczone gwarantują bezpieczeństwo Korei południowej na wypadek agresji,

2) Korea południowa zachowa prawo głosu na konferencji politycznej, która odbędzie się po podpisaniu rozejmu,

3) Stany Zjednoczone przyrzekają udzielać Korei Południowej w dalszym ciągu wydatnej pomocy militarnej i gospodarczej.

Oznacza to, że Li Syn Man może w każdej chwili, pod pozorem, iż został „zaatakowany" rozpocząć wojnę, podobnie jak uczynił to przed trzema laty, a wówczas USA udzieliłyby mu pomocy wojskowej na podstawie tej gwarancji.

Robertson zapewnił ponadto Li Syn Mana, że będzie mógł zerwać każde porozumienie, osiągnięte na konferencji politycznej po zawarciu rozejmu, o ile uzna je za niezadowalające, i wywołać nową wojnę.

Demonstracje londyńczyków na rzecz porozumienia i współpracy

LONDYN. — Dnia 12 bm. odbyła się w Londynie masowa demonstracja zorganizowana przez londyński komitet obwodowy Komunistycznej Partii W Brytanii. Przeszło 8 tysięcy mieszkańców Londynu wzięło udział w demonstracji, która odbyła się pod hasłem wyzwolenia W Brytanii spod panowania amerykańskiego, pod hasłem walki o pokój, o pokojowe uregulowanie spornych problemów międzynarodowych, o swobodną wymianę handlową, o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej

Ami go home

Francuzi są jednak uparci

PARYŻ. — Do wsi francuskiej Corny w okolicy Metzu wdarł się w dniu 10 lipca oddział żołnierzy amerykańskich którzy dokonali rewizji w domach Francuzów i zniszczyli wszystkie plakaty wymierzone przeciwko pobytowi wojsk amerykańskich we Francji oraz plakaty protestujące przeciwko egzekucji małżonków Rosenbergów.

Wkrótce po tym najściu Amerykanów ściany domów wsi Corny okryły się na nowo napisami i plakatami wyrażającymi żądanie: „Amerykanie, wynoście się do domu!"

Ze świata

■ PARYŻ. — W sali Mazenaut w Marsylii odbył się koncert Barbary Hesse Bukowskiej. Publiczność zgotowała pianistce polskiej serdeczną owację.

■ LONDYN. — Członek Izby Gmin, labourzysta Harold Wilson, przemawiając w Chesterfield wypowiedział się za zwołaniem konferencji przedstawicieli wielkich mocarstw.

■ PARYŻ. — W dniu francuskiego Święta Narodowego — 14 lipca w godzinach popołudniowych w Paryżu odbędzie się tradycyjna manifestacja ludowa Pochód przejdzie z placu Bastylii na plac de la Nation. Liczne organizacje demokratyczne zapowiedziały swój udział w manifestacji, która odbędzie się pod hasłem zjednoczenia ludu w obronie swobód demokratycznych i konstytucyjnych,

Zbrodniarz wojenny na wolności

BERLIN. — Jak podaje agencja ADN, angielskie władze okupacyjne w Niemczech zachodnich zwolniły z więzienia w Werl (strefa angielska) zbrodniarza wojennego płk. von Falkenhorsta. Agencja przypomina że w sierpniu 1946 r. Falkenhorst skazany został przez brytyjski sąd wojskowy na karę śmierci za zbrodnie dokonane na ludności cywilnej w Polsce, Danii i Norwegii.

Żniwa w woj. łódzkim

(Dokończenie ze str. 1)

W ostatnich dniach wykryła ona kumoterskie powiązania kierownika Gminnego Ośrodka Maszynowego w Chałupi Małej, który maszyny żniwne przydzielał znajomym według własnego uznania, z krzywdą dla małorolnych chłopów.

Zdemaskowano również wrogą robotę sklepowej, Marii Pośpiech, prowadzącej filię Gminnej Spółdzielni Grzuszyce w Kijepęczach, która na okres żniw przestała zamawiać i sprowadzać cukier i sól do swojego sklepu. Klientom mówiła, że brak jest tych artykułów na składzie w Gminnej i Powiatowej Spółdzielni, a wobec swoich władz tłumaczyła się rzekomym brakiem konia, co okazało się również nieprawdą.

Jakiś biurokrata z PZGS w Sieradzu, zamawiając dużą ilość lemieszy do pługów zapomniał o śrubach do ich przytwierdzania. I ten brak szybko zauważono i sprowadzono brakujące śruby.

Ujawnianie i zapobieganie tego rodzaju nadużyciom i błędom wpływa na planowy przebieg prac żniwnych w całym naszym województwie. (les)

W Egipcie sytuacja napięta

Ultimatum angielskie odrzucone

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Kairu:

Wieczorem, 13 bm. podano oficjalnie do wiadomości, że w dniu 12 bm. dowódca wojsk brytyjskich w Egipcie, gen. Festing wystosował do władz egipskich ultimatum domagające się zwrócenia do godz. 9 rano 13 lipca lotnika angielskiego, który — jak twierdzi Festing — znikł z Ismaili 9 lipca.

Ultimatum, adresowane do zastępcy gubernatora Ismaili stwierdza, że jeżeli do wspomnianego wyżej terminu lotnik angielski nie zostanie zwrócony, wówczas dowódca wojsk angielskich „pozostawia sobie prawo podjęcia kroków, jakie uważać będzie za konieczne”.

Jak donosi dziennik „Al-Misri”, ultimatum angielskie z 12 lipca omawiane było na posiedzeniu „rady rewolucyjnej”. Egipski minister propagandy Salem oświadczył, że zastępcy gubernatora Ismaili polecono odrzucić ultimatum angielskie. Działalność Anglików — powiedział Salem — grozi suwerenności i niezawisłości Egiptu.

13 bm. o godz. 9 rano, gdy upłynął termin ultimatum, Salem wystosował przez radio apel do narodu egipskiego, oświadczając, że „nie nadszedł jeszcze czas rozpoczęcia walki”, salem wezwał naród do podporządkowania się rozkazom „rady rewolucyjnej” i do zachowania spokoju.

Krytyka pomogła

...Zarząd Budynków Mieszkalnych i Terenów Komunalnych przystąpił do przerwanych robót remontowo-budowlanych posesji przy ul. Żeligowskiego 44.

...Dyrekcja PSS-Południe zlikwidowała przy ul. Armii Czerwonej magazyn, który nie był zupełnie przystosowany do przechowywania artykułów spożywczych.

Manewr propagandowy USA

Komunikat Ministerstwa Spraw zagranicznych ZSRR

Agencja TASS ogłasza następujący komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR.

Dnia 10 lipca charge d'affaires ad interim USA w ZSRR O'Shaugnessy odwiedził zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR — A. J. Wyszyńskiego i wręczył mu następujące pismo adresowane do ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa:

„Ekscelencjo! Prezydent upoważnił mnie do przekazania panu wyrazów jego głębokiej troski z powodu warunków istniejących w radzieckiej strefie Niemiec i rosnących trudności, których doznaje ludność tego obszaru. Przedmiotem szczególnej troski rządu i narodu Stanów Zjednoczonych jest pogarszająca się wciąż aprowizacja ludności tego obszaru, co było ważnym czynnikiem ostatnich demonstracji przeciwko miejscowym władzom.

Stany Zjednoczone, zgodnie ze swą tradycją, dążyły zawsze do złagodzenia cierpień, głodu i chorób, bez względu na to, gdzie ma się z nimi do czynienia. Ze względu na swe stanowisko mocarstwa okupacyjnego w Niemczech rząd mój jest słusznie zainteresowany w dobrobycie narodu niemieckiego. Na pilną konieczność przyjścia z pomocą ludności wschodniej części Niemiec zwrócił uwagę mego rządu jego wysoki komisarz w Niemczech, jak również kanclerz Adenauer.

Pamiętając o tej konieczności: rząd mój postanowił zaproponować Związkowi Radzieckiemu, jako mocarstwu okupacyjnemu, dla podziału wśród ludności Niemiec wschodnich dostawy żywności, sięgające sumy około 15 milionów dolarów, a składające się ze zboża, cukru, tłuszczów, oleju sojowego i niektórych innych towarów.

Szczegóły dotyczące metod podziału i punktów przekazania mogą być niewątpliwie opracowane przez aparaty naszych odpowiednich wysokich komisarzy w Niemczech. Władze Stanów Zjednoczonych w Niemczech zwrócą się w tym celu do władz radzieckich skoro tylko rząd radziecki poweźmie decyzję w tej sprawie.

Rządy Zjednoczonego Królestwa i Francji zostały poinformowane o tej propozycji.

Mam nadzieję, że zawiadomi mnie pan możliwie najrychlej o przyjęciu tej propozycji przez rząd radziecki, aby można było szybko zmniejszyć niedobór żywności, wskutek którego cierpi ludność Niemiec wschodnich. Aby uniknąć straty czasu w tym okresie krytycznej sytuacji, pierwsze transporty żywności zostaną niezwłocznie przewiezione do granic stref i sektorów w Niemczech.

Proszę ekscelencję o przyjęcie wyrazów mego najwyższego poważania.

Selim O'Shaugnessy”.

Dnia 11 lipca minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow wystosował następującą odpowiedź na pismo charge d'affaires USA O'Shaugnessy:

„Szanowny Panie Charge d'affaires!

W piśmie pańskim z dnia 10 lipca br. mowa o tym, że prezydent USA jest rzekomo zatroskany sytuacją żywnościową we wschodniej części Niemiec i że rząd USA wyasygnował 15 milionów dolarów na wysłanie i podział niektórych artykułów żywnościowych wśród ludności tej części Niemiec. W związku z tym uważam za konieczne zwrócić uwagę rządu USA na następujące okoliczności:

Z pisma pańskiego widać, iż rząd USA został niewłaściwie poinformowany o sytuacji we wschodniej części Niemiec. Nie można dopatrywać się w tym czegoś nieoczekiwanego, skoro — jak pan komunikuje — informacje o Niemczech wschodnich pochodzą z takich źródeł, jak amerykański wysoki komisarz w Niemczech i kanclerz boński Adenauer, którzy ponoszą główną odpowiedzialność za wzmiankowane przez pana zakłócenie porządku publicznego we wschodniej części Berlina. Gdyby dnia 17 czerwca nie została z ich strony zorganizowana akcja wysłania z amerykańskiego sektora Berlina całych grup najmitów i elementów kryminalnych dla podpalania sklepów żywnościowych i innych, atakowania pracowników instytucji państwowych NRD itp., to w Berlinie nie doszłoby w ogóle do żadnego zakłócenia porządku.

Z pisma pańskiego widać również, iż rząd USA powziął decyzję w sprawie wysłania artykułów żywnościowych na sumę 15 milionów dolarów, nie zasięgając w tej sprawie nawet opinii rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Takie postępowanie byłoby obecnie zniewagą nawet dla ludności kolonii, nie mówiąc już o narodzie niemieckim i o jego legalnym rządzie demokratycznym. Ze wszystkiego tego wynika, że w danym wypadku rząd USA wykazał nie jakąś tam troskę o aprowizację ludności niemieckiej, lecz postanowił uciec się do manewru propagandowego, który nie ma nic wspólnego z troską o rzeczywiste interesy ludności niemieckiej.

Proszę niniejszym o zakomunikowanie rządowi USA, że w wyniku trwałych stosunków przyjaźni, jakie ukształtowały się między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną, rząd radziecki również poprzednio przychodził z pomocą żywnościową ludności niemieckiej. Rząd radziecki gotów jest również nadal, ilekroć zajdzie potrzeba udzielać ludności NRD wszelkiej niezbędnej pomocy żywnościowej i innej, zgodnie z istniejącym porozumieniem między rządami ZSRR i NRD.

Z poważaniem

W. M. MOŁOTOW.

Komunikat biura prasowego przy premierze NRD

Agencja ADN ogłosiła komunikat biura prasowego przy premierze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w którym czytamy m. in.:

Po załamaniu się prowokacji rozpętanej w Berlinie pod kierownictwem amerykańskim, rząd amerykański w nocie do rządu radzieckiego z dnia 10 lipca 1953 r. zaproponował dostarczenie ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej produktów *żywnościowych na sumę 15* milionów dolarów.

Te same siły, które lękają się realizacji kursu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zmierzającego do poprawy sytuacji materialnej ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej i do pokojowego zjednoczenia naszej ojczyzny, które usiłowały udaremnić ten kurs za pomocą awantury faszystowskiej z dnia 17 czerwca br. — podejmują znów po doznaniu sromotnego fiaska, próbę zorganizowania swej agentury za pośrednictwem „pomocy amerykańskiej”.

Oświadczenie, że wysocy komisarze USA, Anglii i Francji powinni uczestniczyć w rozstrzyganiu zagadnień związanych z ustaleniem szczegółów podziału produktów żywnościowych w Niemieckiej Republice Demokratycznej, wyraźnie dowodzi do czego dążą inspiratorzy amerykańskiej polityki podboju.

Propozycję amerykańską ocenić można tylko jako prowokację służącą wyłącznie celom propagandowym. Jeżeli rząd USA istotnie chce pomóc rządowi niemieckiemu, powinien by on przede wszystkim znieść wszystkie ograniczenia w handlu wewnętrzno - niemieckim, wypowiedzieć *się za wolnością niemieckiego handlu wewnętrznego* i zagranicznego oraz anulować plan Schumana.

Rząd USA dopomógłby nalepiej Niemcom, gdyby anulował układy wojenne z Bonn i Paryża i wypowiedział się za zwołaniem konferencji 4 mocarstw dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Rzeczą oryginalną jest to, że prasa USA stara się wywołać wrażenie jakoby Niemiecka Republika Demokratyczna zależna była od dostaw USA.

Jest to, rzecz jasna, błąd. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która należy do krajów demokratycznego rynku światowego, zawarł korzystne układy handlowe ze Związkiem Radzieckim, z Chinami, Polską, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią i Rumunią.

Obecnie zaś prowadzi rokowania w sprawie uzupełniającego układu o dostawach Związku Radzieckiego dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

nasze RADY

TERESA W.: — Nieślubne dziecko otrzyma nazwisko ojca, gdy ojciec uzna je za swoje, względnie, gdy ojcostwo jego zostanie sądownie ustalone. Do czasu ustalenia ojcostwa — ojciec nieślubny nie ma żadnych praw do dziecka. Zgodnie z art. 44 kodeksu rodzinnego uznanie dziecka przez ojca może nastąpić tylko za zgodą matki.

* * *

DLA GOSPODYŃ: — Sokiem z cebuli można przykleić papier do metalu i do papieru.

Aby trzepaczka nie pękała, wystarczy ją przed każdym trzepaniem zmoczyć w wodzie.

Przed ogólnopolskimi eliminacjami świetlicowymi

Zespół WDK reprezentantem Łodzi

W dniach 17, 18 i 19 bm. odbędą się w Warszawie eliminacje centralne zespołów związkowych, biorących udział w Ogólnopolskim Konkursie Zespołów Teatralnych, zorganizowanym przez CRZZ przed III Kongresem Związków Zawodowych.

Na eliminacje centralne przybędą do Warszawy najlepsze zespoły, wyróżnione na eliminacjach powiatowych i centralnych spośród 800 zespołów związkowych zgłoszonych do konkursu. Niektóre z tych zespołów brały udział w zeszłorocznym Festiwalu Sztuk Polskich.

Zespoły teatralne wystąpią z bogatym repertuarem (47 pozycji), na który składają się zarówno sztuki współczesne polskie i radzieckie, jak i postępowych autorów krajów kapitalistycznych. Reprezentowane są też dzieła klasyków polskich i rosyjskich.

Łódź reprezentować będzie zespół Wojewódzkiego Domu Kultury, który pod reżyserią Zenona Kaczanowskiego opracował interesującą sztukę K. Berwińskiej-Gogolewskiej pt. „Proces”.

Zespół ten zdobył pierwsze miejsce na wojewódzkich eliminacjach zespołów świetlicowych w Łodzi. Życzymy mu sukcesu również i w Warszawie, gdzie spotka się z nielada konkurencją.

Zmierzą się z nim takie zespoły, jak odznaczony w roku ubiegłym pierwszą nagrodą CRZZ na Festiwalu Sztuk Polskich zespół Zw. Zaw. Kolejarzy z Czechowic, który wystawi H. Tanka „Południk 49”, dalej zespół Bielawskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego („Zagłada eskadry” Korniejczuka), POKP Poznań („Sprawa rodzinna” Lutowskiego), zespół Pracowników Służby Zdrowia z Żegiestowa („Zielona gałązka” Gisgesa), zespół Zjedn. Przedsiębiorstw Budowlanych z Krakowa („Harry Smith odkrywa Amerykę” Simonowa), zespół „Nurt” z Krakowa i wiele innych.



122)

Markowski nie szczędził sił i czasu. Pierwszy raz kierował ludźmi, którzy nie tylko nie mieli żadnych oporów, ale — wprost przeciwnie — chwytali w lot każde jego słowo, palili się do roboty. Michał nie zwracał uwagi na to, że sam opóźnia się przez to w pracy; nareszcie mógł rozszerzyć własną inicjatywę, wyjść poza krąg własnego zespołu. Druga dobrze pracująca brygada nadrobi tę stratę czasu w dwójnasób. A przecież chodziło tylko o postęp robót.

Janka siedziała z boku, przyglądając się z zainteresowaniem Markowskiemu. To ten, który Teofila wciągnął do współzawodnictwa, który robił z niego człowieka. Leona nie widziała na sali. Janka miała dużo uznania i sympatii dla Michała Barczysty, jasny blondyn z surowymi, zaostrzonymi rysami twarzy na której malował się upór i zgryzota. „Dzielny człowiek” —pomyślała. Słyszała od Leona o wszystkich trudnościach, jakie napotykał Michał wśród ludzi na niterskim, i w tej chwili ogarniała ją pasja na Ornocha, Paliwodę, Kryma i kilku innych, którzy uszczypliwymi uwagami przyjmowali jego przybycie.

Mokry od stołu prezydialnego również przyglądał się Markowskiemu, który siadał w tej chwili w tylnym rzędzie.

„Interesuje się, przychodzi — myślał. — A więc nie zacieśnia się tylko do własnego odcinka roboty. Uczy chłopaków, jak mówił Sandler. Nie tylko na zaspokojeniu własnej ambicji mu zależy. Myśli o stoczni. Miał rację Kaczor: to wartościowy człowiek, zdrowe swoje serce robociarza. Ale rozmawiać ze mną nie chciał. Może Budnik da sobie jakoś z tym radę. Hm, Markowski miał dwukrotnie upomnienia partyjne... Tego człowieka trzeba koniecznie uratować”.

Osoba Markowskiego niepokoiła go bez przerwy nie dawała mu spokoju do tego stopnia, że z trudem słyszał o czym mowa na sali. W głębi serca Mokry nie mógł darować Markowskiemu jego dawnego chuligaństwa. A jednocześnie, mając wszelkie powody do żalu, czuł, że on, Mokry, nie jest wobec nitera w porządku.

Dyrektor Herczyński składał sprawozdanie z wykonania planu za pierwsze półrocze 1950 roku.

— Do dnia pierwszego sierpnia zamontowaliśmy ogółem sto sześć procent planu państwowego — kończył.

— Chwileczkę — pytał minister. — Plan budowy kadłubów dla trawlerów wykonaliście?

— Nie.

— Na rudowęglowce nowej serii?

— Nie.

— Plan wyposażenia? Ile oddaliście jednostek do eksploatacji?

— Trzy.

— To w jakiej dziedzinie wykonaliście plan? — zdenerwował się minister.

— Lewanty...

— A właśnie.. Lewanty! Nadrobiliście wagowo na najcięższych jednostkach. Wiecie co to jest? Czy my możemy w ten sposób wykonać w terminie Plan Sześcioletni?

Dyskusja stawała się burzliwa i gorąca.

— Proszę towarzyszy — mówił Mokry. — Czy Plan Sześcioletni wykonamy, jeśli wyprodukujemy dwa razy więcej samochodów, a nie wybudujemy ludziom przewidzianej ilości mieszkań lub nie wyprodukujemy obrabiarek? Nie, bo bez obrabiarek nie zrobimy samochodów. Tak samo jest z Lewantami. Co one pomogą, jeśli „Dalmor” nie będzie czym miał łowić ryb? My proszę towarzyszy lubimy zrywy, akcje a nie umiemy zorganizować produkcji równomiernej i długofalowej. Dlaczego mamy nadplanowe montowanie Lewantów, żeby zyskać na wadze, zamiast wykonania asortymentu? Ja wam powiem, towarzysze, to jest po to, ażeby się popisać przed władzą. Tylko, że nasza władza robotnicza nie traktuje planu formalnie. Co powiedzielibyśmy o takim kierowniku PGR, który by przeprowadził omłoty pierwszy, na czas, pozostawiwszy kartofle na polu? Figurowałby jako pierwszy w omłotach, ale cóż z takiej sławy! To jest stosunek do pracy i psychologia urzędnika, a nie gospodarza — i z tym musimy walczyć, towarzysze.

— Towarzysze, trzeba zdrową ambicję pierwszeństwa Wydziału B. O. przenieść na Wydział Wyposażenia.

— Łatwo to mówić — tłumaczył kierownik Wydziału Wyposażenia. — Wam z B. O. zależy tylko, żeby kadłub spuścić na wodę, żeby miał stateczność i nie przewrócił się, i żeby nie przeciekał. A czy go spuścicie z nadbudówką, czy bez nadbudówki, z kominem, czy bez komina, to już obojętne. Tymczasem my musimy oddać statek kompletnie wyposażony, bo niech tam zabraknie jednej części jakiegoś precyzyjnego przyrządu, który w dodatku sprowadzamy zza granicy, to armator statku od nas nie przyjmie.

— Trzeba wezwać do współzawodnictwa wszystkie zakłady, dostarczające części wyposażenia.

Dyskusja toczyła się dalej. Za oknami robiło się ciemno. Ktoś zapalił światła.

(D. c. n.)

Nasi delegaci na Festiwal w Bukareszcie



Czesław Pietrzak jest delegatem młodzieży ZPB im. Marchlewskiego na IV Światowy Festiwal Młodzieży w Bukareszcie.

Pracę w fabryce rozpoczął jako robotnik na walkowni i w krótkim czasie otrzymał zaszczytne miano przodownika pracy.

Obecnie pełni funkcję przewodniczącego zarządu ZMP przędzalni średnioprzędnej.

Dziś wszyscy — na stadion „Włókniarza"

Sztafety przywiozą meldunki

o wykonaniu przez młodzież zobowiązań produkcyjnych na cześć Festiwalu w Bukareszcie

Dziś, we wtorek, o godzinie 16.00 stadion „Włókniarza" rozebrzmi radością i weselem. Ze wszystkich dzielnic miasta przybędą tu na motorach sztafety, niosące meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych łódzkiej młodzieży na cześć zbliżającego się wielkiego święta młodzieży całego świata — IV Światowego Festiwalu w Bukareszcie.

Na stadion „Włókniarza" przybędą nie tylko sztafety. Przybędzie tu cała młodzież łódzka i starsze społeczeństwo, by swym udziałem w wielkim ogólnołódzkim wiecu dać wyraz radości z okazji Festiwalu.

Po wysłuchaniu dumnych meldunków, przywiezionych przez sztafety dzielnicowe, ujrzymy tu szereg występów artystycznych naszych najlepszych zespołów zakładowych oraz wiele imprez sportowych.

* * *

Wczoraj we wszystkich dzielnicach naszego miasta odbyły się wiece, na których sztafety zakładowe złożyły meldunki o wykonaniu Czynu Festiwalowego w swych zakładach.

Te meldunki dzielnicowe o realizacji Czynu Festiwalowego młodzieży łódzkiej złożą się na jeden wspólny meldunek, który sztafeta łódzka przekaże 15 lipca w Warszawie Sztafecie Centralnej, biegnącej do Bukaresztu.

Dzielnicowy wiec młodzieży w Rudzie Pabianickiej, w świetlicy zakładów im. Armii Ludowej, był urozmaicony występami młodych zespołów artystycznych, powstałych na fali Czynu Festiwalowego.

Meldunki sztafet zakładowych, złożone na wiecu, mówią o poważnym wkładzie młodzieży tej dzielnicy w Czyn Festiwalowy młodzieży łódzkiej.

Tak np. w zakładach im. Armii Ludowej do Czynu Festiwalowego przystąpiło 88,5 proc. młodzieży. Młodzieżowcy największego oddziału tego zakładu — przędzalni postanowili wykonać swój plan roczny do dnia 2 grudnia. Nowopowstała brygada produkcyjna im. Hanki Sawickiej zobowiązała się wykonać plan roczny do dnia 9 grudnia.

Młodzież dzielnicy Śródmieście—Prawa zebrała się na stadionie „Włókniarza". Z meldunku, który odczytał członek ZD ZMP Tomaszewski dowiedzieliśmy się, że w dzielnicy tej zobowiązania podjęło 3.172 młodzieżowców. Ogólna wartość zobowiązań wyniesie 1.223.658 złotych.

I tak np. w ZPDz. im. Emilii Plater do Czynu Festiwalowego przystąpiło 323 młodzieżowców, co świadczy o ogromnym zainteresowaniu Festiwalem w Bukareszcie.

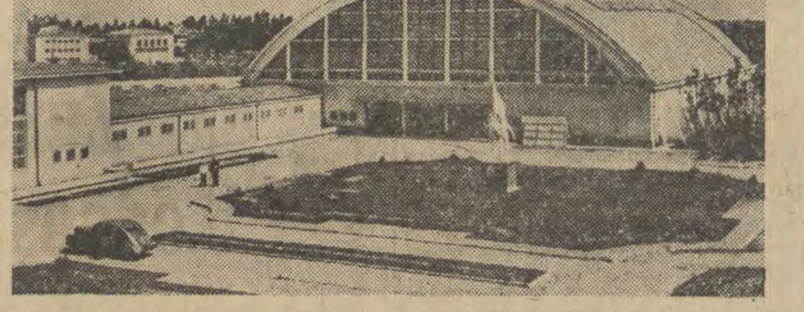
Młodzież nie zapomniała i o wsi, czego wyrazem są podjęte zobowiązania o udzieleniu pomocy przy żniwach w PGR-ach.

Młodzież robotnicza postanowiła także przywitać Festiwal wzrostem jakości w swej pracy podchwytując apel Wiktora Saja.

Cenne zobowiązania podjęła również młodzież dzielnicy Górna—Prawa. Młodzież ZWANN A11 zorganizowała 6 nowych brygad, które przyśpieszyły wykonanie dokumentacji aparatu dla Nowej Huty oraz wykonała ponad plan 15 aparatów OZ. 3 × 100. Młodzieżowcy ZPO „Wólczanka" wykonali podarek dla delegacji zagranicznych, symbolizujący ich zakład.

Nie brak było również zobowiązań indywidualnych, np. Niedzielski z ZPW im. Gwardii Ludowej zobowiązał się wykonać swój plan roczny na 10 dni przed terminem, a Olczak z „Wólczanki" zobowiązała się do dn. 22 lipca szyć o 10 koszul więcej dziennie.

Podobne wiece odbyły się wczoraj we wszystkich dzielnicach Łodzi. Wybrani na nich delegaci przywiozą dziś meldunki na wielki ogólnołódzki wiec na stadionie „Włókniarza", który zgromadzi niewątpliwie liczne rzesze ludności naszego miasta.



Tu, w Hali Floreasca w Bukareszcie, spotkają się uczestnicy Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Codziennie imprezę dla młodzieży urządza MDK a na zakończenie „Wesoła niedziela"

W bieżącym tygodniu Młodzieżowy Dom Kultury w Łodzi urządza dla młodzieży szereg ciekawych imprez.

14 bm. odbędzie się wycieczka do Lutomierska — zbiórka w MDK, o godz. 14, przejazd bezpłatny. Następnego dnia, to znaczy 15 bm., wycieczka kolarska do Żeromina — w programie zwiedzenie gospodarstwa hodowlanego, zbiórka w MDK, o godz. 9, w dniu 16 bm., o godz. 15 w MDK błyskawiczny turniej tenisa stołowego z nagrodami, w dniu 17 bm. bezpłatna wycieczka do Łęczycy — zbiórka w MDK, o godz. 8 rano, w dniu 18 bm., o godz. 15 w ogrodzie jordanowskim na Zdrowiu konkurs jazdy na hulajnogach i rowerkach, w dniu 19 bm. w Parku Mickiewicza na Julianowie „Wesoła niedziela" — w programie konkursy z nagrodami, gry, zabawy, zawody sportowe, występy artystyczne, początek o godz. 9. (z)

Obrazki z miasta

Czerwone na białym

Każdy kierowca, który otrzymuje PRAWO jazdy, przyjmuje równocześnie na siebie OBOWIĄZEK jazdy zgodnie z przepisami. Jest to sprawa jasna i wydawałoby się nie wymagająca komentarzy. A jednak...

Stojąc na przystanku tramwajowym przy Placu Niepodległości łatwo zaobserwować, jak niesfornie zachowują się niektórzy szoferzy łódzcy. Na Placu Niepodległości obowiązuje ruch jednokierunkowy, o czym informują odpowiednie znaki drogowe. Cóż z tego, skoro kierowcy często ignorują te znaki i jeżdżą jak któremu wygodniej.

A przecież znaki umieszczono nie dla kogo innego, jak dla was, obywatele kierowcy!

Na ulicy Traugutta i ul. Moniuszki wprowadzono również ruch jednokierunkowy. Nie dla pieszych, ob. kierowcy, ale dla was, a wy jakoś nie bardzo i tutaj stosujecie się do przepisów.

Czy koniecznie trzeba większej ilości mandatów karnych, aby kierowcy łódzcy zrozumieli nareszcie, co znaczy biała kreska na czerwonym polu?

A może spytacie o to, obywatele szoferzy przedszkolaków, z których prawie każdy zna sygnały drogowe na pamięć!... (z)

Żuk z Colorado w opałach

Tępimy skutecznie stonkę

zagrażającą naszym uprawom

Chłopi województwa łódzkiego doceniają ważność walki ze stonką ziemniaczaną na swoich polach. Świadczyć o tym może ich masowy udział w lustracjach pól ziemniaczanych, wykrywaniu i niszczeniu ognisk stonki.

Duży udział w mobilizacji mieszkańców wsi i miast województwa łódzkiego bierze Związek Młodzieży Polskiej i inne organizacje masowe. Dzięki szeroko prowadzonej akcji uświadamiającej, walka ze stonką przebiega sprawnie. Wykryte w dotychczasowych lustracjach ogniska stonki zostały już prawie wszystkie zlikwidowane.

Zdarzają się jednak tu i ówdzie wypadki sabotowania tej niezmiernie doniosłej w skali państwowej akcji. Tak np. w gromadzie Kobierzycko, gminy Wróblew, powiat sieradzki, trzej gospodarze odmówili wyjścia na lustrację swoich pól. Są to: Andrzej Jankowski, właściciel 3 ha gospodarki, znany poza tym jako handlarz, oraz Janina Noweta i Stanisław Ciołek, posiadający gospodarstwa po 10 ha. Zostaną oni surowo ukarani za sabotowanie akcji państwowej.

Walkę ze stonką ziemniaczaną próbują również wykorzystać niedobitki reakcji dla swoich brudnych celów. W gminie Regnów wróg klasowy rozpuścił naiwną plotkę, że rozpylanie środków chemicznych na polach, gdzie stwierdzono obecność stonki, zmniejsza na tym obszarze urodzaje. A powszechnie przecież wiadomo, że środki te nie mają absolutnie wpływu na wegetację roślin, a więc przeciwnie, przez zniszczenie stonki są jedynym sposobem uratowania plonów.

Dotychczasowe sukcesy w walce ze szkodnikiem pól ziemniaczanych nie powinny jednak uśpić niczyjej czujności. Walka ze stonką musi być przeprowadzona do końca, gdyż nawet jedno niewychwycone ognisko może stać się ponownym źródłem niebezpieczeństwa. (l)

Nasi czytelnicy piszą

Ekspedient nie wie

Dnia 6 bm. chciałem kupić żyletkę w kiosku MHD w Zgierzu. Ekspedient oświadczył mi, że sprzedaje się tylko całe paczki po 10 sztuk, a nie po jednej żyletce.

Zażądałem książki zażaleń i życzeń. Wtedy sprzedawca w sposób bardzo arogancki odmówił wydania jej.

Szkoda, że nie wie on dotąd o przeznaczeniu książki zażaleń, o tym, że należy ją bezwzględnie wydawać klientom na każde ich żądanie.

(4598) *A. Z. Zgierz*

Ogródki, piaskownice, porządki

Upiększamy swe podwórza

Przy dobrych chęciach wiele można zrobić

Zacznijmy od — własnego podwórka. Kocie łby, czasami płyta asfaltowa, lub po prostu udeptana ziemia, porośnięta gdzie niegdzie chwastami — oto przeciętny obraz łódzkiego podwórza. Właściciele domów czynszowych stawianych przed laty nie dbali o estetykę, nie troszczyli się o wygodę lokatorów.

Dzisiaj coraz częściej można spotkać podwórze, którego szarość ożywia zieleń trawników, gdzie rosną rabaty kwiatów, gdzie czyjeś troskliwe ręce stworzyły placyk zabaw dla dzieci.

Przy Piotrkowskiej pod nr 114, na dziedzińcu otoczonym wielopiętrowymi kamienicami, o każdej porze dnia grupa malców zabawia się na niewielkiej piaskownicy. Z największą uwagą budują jakieś zamki, lepią tradycyjne babki, usypują „góry".

Piaskownica — to niewiele, a jednak jest ona wymownym świadectwem tego, że **komitet blokowy nr 310** istnieje nie tylko na papierze, że członkowie jego dbają o potrzeby mieszkańców.

Innym przykładem, tym razem troski o warunki higieniczne, jest zorganizowanie przez **komitet blokowy nr 35** współzawodnictwa między dozorcami. Zarówno cała akcja jak i nagroda pieniężna, jaką otrzymał najlepszy dozorca w bloku — ob. Orliński, z ul. Narutowicza 24, niewątpliwie przyczynią się do podniesienia stanu sanitarnego wielu podwórz i kamienic.

Komitet blokowy nr 91, którego przewodniczącym jest Antoni Malanowski, postarał się znowu o ogródek dla mieszkańców bloku. W tym celu zagospodarowano „bezpański" plac przy ul. Ośmiańskiej, podzielono go na działki i przydzielono poszczególnym lokatorom.

Oto kilka przykładów pożytecznej działalności komitetów blokowych, przykładów pracy mającej na celu dobro ogółu mieszkańców. Niestety jednak, gdybyśmy chcieli wymienić komitety blokowe, które nie przejawiają prawie żadnej działalności — lista byłaby znacznie dłuższa.

Komitety blokowe powinny ożywić swą działalność. Nasze władze miejskie czynią wiele, by zaniedbane niegdyś, typowo kapitalistyczne miasto upiększyć i przystosować do wciąż wzrastających potrzeb ludzi pracy. Nowe parki, zieleńce, skwery z wygodnymi ławkami — są również dowodem troski o zdrowie i kulturalny odpoczynek łodzian. Ta troska Rady Narodowej powinna zachęcić komitety blokowe i domowe do bardziej aktywnej pracy. (N)

Dżungla płonie... (26)



Dekker jak skamieniały przyglądał się ze zbocza wzgórza tej strasznej masakrze.

— Oto co robią moi rodacy z tubylcami — zawsze współczuł wyzyskiwanym przez plantatorów Malajczykom, teraz zrozumiał, że współczucie nie wystarczy tutaj, że powinien stanąć do walki o sprawiedliwe i ludzkie ich traktowanie.

— Będę walczył o to do ostatka! — pomyślał.

Koń poniósł go w gęsty las. Dekker trawiony przez gorączkę, stracił poczucie czasu i miejsca. Po paru dniach spotkał go posterunek holenderski i ciężko chorego odtransportował łodzią w kierunku Natalu.

Chory bredził w gorączce: „Ekscelencjo, pan jest łajdakiem! Tę wyspę można było zmienić w kwitnący ogród, a zmieniono ją w więzienie!"

Po jakimś czasie oprzytomniał. Pomyślał: — Pojadę do Padangu, a jeśli nie znajdę sprawiedliwości u rezydenta, udam się do Batawii do generalnego gubernatora. Nie ustąpię!

Wreszcie ukazały się domki Natalu. Kiedy Dekker dowlókł się do swojego bungalowu, zastąpił mu drogę policjant i powiedział:

— Kontrolerze Dekker, pan jest aresztowany! (D. c. n.)

Żalgiris (Kowno) mistrzem koszykówki ZSRR

W Moskwie zakończyły się już rozgrywki o puchar ZSRR w koszykówce. W finale, obrońca pucharu — drużyna koszykarzy kowieńskich, Żalgiris, pokonała „Dynamo" (Tbilisi) 55:41, a w konkurencji drużyn żeńskich moskiewskie „Dynamo" wygrało z zespołem „Stroitiel" — Moskwa 53:34.

Co słychać w III lidze

W trzeciej lidze w dalszym ciągu trwa pogoń za liderem tabeli. pabianickim Włókniarzem, który wczoraj stracił punkt na boisku Stali w Skarżysku. Również drużyny zamykające koniec punktacyjnej tabeli bronią się zaciekle przed spadkiem. Z zespołów najbardziej zagrożonych jedynie łódzkiej Gwardii udało się wczoraj wzbogacić o 2 dalsze punkty.

Wyniki spotkań były następujące:
KS Częstochowa — Gwardia (Łódź) 0:1 (0:0).
Widzew (Łódź) — LZS Suchedniów 3:0 (1:0).
Włókniarz (Radom) — Ogniwo (Częstochowa) 2:1 (1:0).
Spójnia (Tom.) — Unia (Piotrków) 2:1 (1:0).
Stal (Starachowice) — Kolejarz (Łódź) 0:0.
Stal (Skarżysko) — Włókniarz (Pab.) 2:2 (1:1).

TABELKA

Włókniarz Pab.	16	25	43:22
Ogniwo Częst.	16	20	35:21
Kolejarz Łódź	16	20	26:18
Włókniarz Rad.	15	19	29:25
Stal Skarż.	16	18	37.31
KS Częst.	16	18	24:21
Spójnia Tom.	16	15	28.24
Stal Star.	16	14	26:27
Widzew	16	14	27:32
Unia Piotr.	16	9	24:34
LZS Suchedniów	16	9	24:39
Gwardia Łódź	15	7	17:45

RADIO

ŚRODA 15 LIPCA

14.10 Muzyka. 14.30 Koncert rozrywkowy. 15:30 Audycja dla dzieci. 16.00 Utwory na altówkę. 16.20 Program lokalny. 18.40 Koncert solistów. 19.00 Kronika kulturalna. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Powrót do domu". 20.30 Koncert. 21.32 Muzyka taneczna. 22.45 Koncert symfoniczny.

TEATRY

Nowy — nieczynny
Im. Jaracza — „Bonaparte i Sułkowski" — 19
Powszechny — „Dożywocie" — 19, „Ludzie z naszej ulicy" — 19, na wyjeździe w Chodakowie
Mały — nieczynny
Muzyczny — nieczynny
Letni — „Mikado" — 19.30

KINA

BAŁTYK — Zagubione melodie — 16.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-oświatowych — 17, 18, 19, 20 Program dla najmłodszych — 16
1 MAJA — Dwaj żołnierze — 18, 20
MŁODA GWARDIA — Bokserzy — 16, 18, 20
MUZA — Futro pana Krügera — 18, 20
PIONIER — Małżeństwo aktorki — 17, 19
POLONIA — Z cesarsko-królewskich czasów opowieści kilka — 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE — nieczynne z powodu remontu
REKORD — Człowiek bez jutra — 18, 20
ROMA — Czarodziej Glinka — 18, 20.15
SOJUSZ — Wagary — 18.30
ŚWIT — Krążownik Wareg — 18, 20
STYLOWY — Nieczynne z powodu remontu
TATRY — Błękitne miecze — 16, 18, 20
WISŁA — Zagubione melodie — 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — Pomysłowy sprzedawca — 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — Pomysłowy sprzedawca — 16.30, 18.30, 20.30
ZACHĘTA — Sadko — 18, 20
DWORCOWE — Pan Prokouk i spółka, Młode skrzydła, Wesoła II, PKF 27-53 — 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

Uwaga! Przedsprzedaż biletów normalnych do kin „Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz" i „Gdynia" prowadzi na dwa dni naprzód „Orbis", ul. Piotrkowska 65, w godz. od 11 do 18.

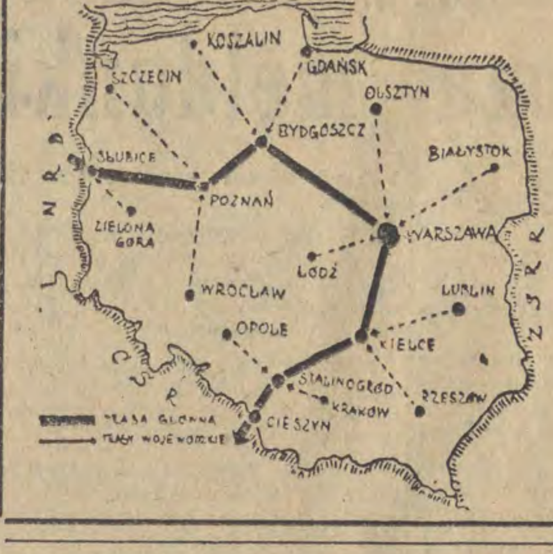
WYSTAWY

Wystawa ku czci Feliksa Dzierżyńskiego. Piotrkowska 230, otwarta codziennie od 11 do 19 za wyjątkiem sobót.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jaracza 32, Stalina 50, Wróblewskiego 54, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8 i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś od godz. 8 do 20 dyżuruje szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15, od godz. 20 do 8 szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.



Dnia 12 bm. do Zielonej Góry, Szczecina i Wrocławia przybyły gwiaździste Sztafety Pokoju i Przyjaźni z zakładów pracy, gmin i powiatów tych województw z meldunkami o ogromnych osiągnięciach uzyskanych przez młodzież w toku przygotowań do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

W poniedziałek 13 bm. wojewódzka sztafeta z Zielonej Góry wyruszyła do Słubic, gdzie sztafeta młodzieży niemieckiej przekazała meldunki z różnych krajów Europy sztafecie polskiej.

Piękny finisz na ostatnich metrach

Królak pierwszy w Warszawie

Wyścig wygrywa Wilczewski oraz CWKS

Doroczny wyścig kolarski CWKS na trasie Warszawa — Lublin — Radom — Kielce — Radom — Warszawa zakończył się zwycięstwem Wilczewskiego — 13:51:45 godz. przed Chwiendaczem — 13:51:48 i Królakiem — 13:52:35. 4) Wójcik, 5) Wiśniewski.

Drużynowo wyścig wygrał CWKS przed Gwardią.

Ostatni etap wyścigu prowadził z Radomia do Warszawy. Zaraz po starcie z czołówki uciekli Królak i Wójcik, prowadząc wyścig aż do mety. Dwójce tej towarzyszył początkowo Bonk, który następnie został w tyle, łącząc się z grupą goniącą czołówkę: Klabiński, Wilczewski i Ulik. Za tą czwórką jechała duża grupa z przodownikiem wyścigu Chwiendaczem na czele. Obie grupy połączyły się na ulicach Warszawy, jednak nie zdołały dogonić Królaka i Wójcika, którzy pierwsi wpadli na metę wyścigu na stadionie CWKS. Na finiszu szybszy był Królak, zwyciężając Wójcika różnicą 1 sek. O prawie 2 min. za nimi na czele dużej grupy skończył ostatni etap Wiśniewski.

Korban, Plewa i Bocianówna biją rekordy Polski

Przebywający na obozach w Cieszynie i Krywałdzie czołowi lekkoatleci zrzeszeń związkowych startowali w sobotę i niedzielę po raz pierwszy w zawodach kontrolnych.

W wyniku ich — m. in. Korban ustanowił w biegu na 1.000 m nowy rekord Polski, uzyskując wynik 2:27,0. Korban poprawił o 0,2 sek. dawny rekord należący do Potrzebowskiego.

* * *

Na kontrolnych zawodach lekkoatletycznych kadry CRZZ w Wałczu osiągnięto szereg doskonałych wyników.

W biegu na 80 m ppł. Bocianówna (Budowlani Gdańsk) ustanowiła nowy rekord Polski wynikiem 11,9. Drugie miejsce zajęła Minnicka (Budowlani Poznań) 12.1, trzecie Czeszko (Budowlani Gdańsk) 12,2.

Drugi rekord Polski pobił Plewa (OWKS Kraków) w biegu na 200 m ppł., uzyskując czas 25,1, 2) Gralka (Górnik Zabrze) — 25,4.

Młodzieżowa szkoła siatkówki powstanie w Łodzi

Rada Główna Unii wystąpiła z projektem utworzenia w Łodzi młodzieżowej szkoły siatkówki męskiej i żeńskiej.

Projekt został przychylnie przyjęty przez odpowiednie władze i obecnie prowadzi się prace przy układaniu programów nauki. Będą one wzorowane na programach podobnych szkół istniejących w ZSRR, CSR i na Węgrzech.

Łódzka szkoła będzie posiadać trzy klasy. Do pierwszej ma się przyjmować młodzież szkolną w wieku 14—15 lat, która uzyskała dobre wyniki w nauce.

Szczegółowy program zajęć opracowuje w tej chwili CKKF oraz Ministerstwo Oświaty. Przewiduje się, że zajęcia praktyczne zajmą około 130—150 godzin w ciągu całego roku.

Poza wspomnianą szkołą siatkówki mają powstać w Łodzi szkoły pływania, lekkoatletyki, bokserska i piłki nożnej. Będą one prowadzone przez Wydz. Oświaty.

Celem szkoły jest m. in. poza wychowaniem zdrowego, zdolnego do pracy i obrony młodego pokolenia także podniesienie poziomu siatkówki.

Uczeń I roku będzie musiał osiągnąć klasę młodzieżową, roku II klasę III zaś pod koniec roku III klasę drugą. Poza zajęciami ściśle specjalistycznymi w szkole siatkówki wejdą w skład programu także sporty uzupełniające, jak: pływanie, gimnastyka, lekkoatletyka itd.

Zajęcia w szkole siatkówki rozpoczną się 1 października br.

Szwendrowski bohaterem dnia

Żużlowcy Łodzi odnoszą zwycięstwo



Świadkowie niedzielnego spotkania towarzyskiego na żużlu pomiędzy Ogniwem (Łódź) a Stalą (Świętochłowice) przeżywali niezwykle silne emocje. Już pierwsze biegi przyniosły nieoczekiwane niespodzianki. Na początku prowadzą zawodnicy Stali, ale w trzecim wyścigu dochodzą do głosu łodzianie i utrzymują prowadzenie do końca meczu.

Bohaterem dnia był znów Szwendrowski. Ten brawurowo jeżdżący zawodnik zbierał gromkie oklaski zarówno za jazdę jak i za koleżeńską i sportową postawę.

Również dobrze pojechali Wróżyński i Próchniak. Najlepszy czas osiągnął Szwendrowski przejeżdżając cztery okrążenia toru w 1.22,6. Na drugim miejscu uplasował się młody zawodnik Stali — Kajzer, uzyskując 1.25,2.

Trudno dziś rozstrzygnąć, który z dziewięciu biegów był najciekawszy i najbardziej emocjonujący. Wszystkie bowiem obfitowały w momenty napinające nerwy widzów do najwyższych granic. Zażarte walki o prowadzenie, brawurowa jazda na prostej, ryzykanckie wymijanie na wirażach, wreszcie upadki (na szczęście bez groźnych następstw) składały się na to niezwykle ciekawe spotkanie. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem łódzkiego Ogniwa 34:20.

Sympatyków żużlu czeka w tę niedzielę jeszcze więcej emocji. Łódź bowiem będzie terenem walki doskonałych żużlowców Ogniwa i Budowlanych (Warszawa). Nazwiska Sucheckiego, Fijałkowskiego, Zenderowskiego, Szwendrowskiego, Wróżyńskiego i Próchniaka są najlepszą gwarancją, iż zawody te będą stać na wysokim poziomie.

* * *

W zawodach żużlowych o drużynowe mistrzostwo Polski uzyskano następujące wyniki: we Wrocławiu Spójnia — CWKS 31:23, w Częstochowie Unia — Włókniarz 33:21, w Rybniku Górnik — Kolejarz 28:26.

Sport na wesoło



— Czy długo jeszcze zamierzasz siedzieć w wannie?
— Aż skończę trening...

Pracownicy poszukiwani

Mistrzowie bokserscy ZS Ogniwo

W wyniku finałowych walk o mistrzostwo bokserskie ZS Ogniwa tytuły mistrzów zdobyli:

W muszej — Michołka (Wrocław), w koguciej — Szczurek (Wrocław), w piórkowej — Wiącek (Gdańsk), w lekkiej — Jachimowicz (Stalinogród), w lekkopółśredniej — Błaśiak (Kraków), w półśredniej — Czajęcki (Kraków), w lekkośredniej — Pietrzykowski II (Stalinogród), w średniej — Rapacz (Kraków), w półciężkiej — Glonka (Gdańsk), w ciężkiej — Pietrzykowski I (Łódź).

Drużynowo pierwsze miejsce zdobył Stalinogród przed Krakowem i Wrocławiem.

Po ósmej rundzie szachowych rozgrywek...

Po 8 rundach półfinałowych rozgrywek o szachowe mistrzostwo Polski w Częstochowie prowadzi Gadaliński (Łódź), który uzyskał w 6 grach 5,5 pkt.

Następne miejsca zajmują: Łuczynowicz (Szczecin) — 5 pkt. (7 gier) i Sowiński (AZS Gliwice) — 5 pkt. (8 gier).

Kinizsi-CWKS 4:1

Węgrzy górowali techniką i kondycją

PIERWSZY występ węgierskiej drużyny piłkarskiej Kinizsi w Polsce przyniósł jej zdecydowane zwycięstwo nad CWKS (wzmocnionym zawodnikami krakowskiego OWKS) 4:1 (3:1).

Stołeczni kibice piłkarscy jedynie w pierwszej połowie meczu zobaczyli grę ciekawą i na dobrym poziomie. W tym okresie drużyna OWKS była niemal równorzędnym przeciwnikiem znacznie lepszego technicznie zespołu węgierskiego. Atak wojskowych miał szereg dobrych zagrań, zagrażając kilkakrotnie bramce doskonałego Gulyassa. Niestety Polacy forsowali grę środkiem boiska, co wobec zdecydowanej postawy trójki obronnej nie dawało rezultatu.

Po przerwie obie drużyny znacznie zwolniły tempo. Węgrzy zdobyli zdecydowaną przewagę, jednak wobec lepszej gry obrony wojskowej, rzadziej dochodzili do strzału. Atak CWKS grał w tym okresie b. słabo, nie zagrażając poważnie bramce przeciwnika.

W drużynie Kinizsi wyróżnili się: środkowy obrońca Kisspeter, bramkarz Gulyaas oraz lewa strona ataku Csoknyai-Fenyvesi. W zespole Polski dobrze zagrali jedynie Orłowski na obronie, Strzykalski w pomocy oraz Szymborski w ataku.

Węgrzy zdobyli prowadzenie w 8 min. gry ze strzału Csoknyaia, w 20 min. Piechaczek zdobył wyrównującą bramkę, w 28 min. Kisspeter zdobył z wolnego prowadzenia dla Węgrów, a w minutę później Kertesz podwyższył wynik na 3:1.

Po przerwie strzelcem jedynej bramki (z karnego) był Budas.



Zakończenie turnieju tenisowego w Sopocie

12 bm. zakończył się w Sopocie turniej tenisowy o mistrzostwo Wybrzeża. W grze pojedyńczej mężczyzn mistrzostwo zdobył Radzio (Warszawa), który w finale zwyciężył Olejniszyna (Warszawa) 6:0, 6:1.

Finał gry pojedyńczej kobiet wygrała Andrutowa (Szczecin), zwyciężając Stępkowską (Sopot) 7:5, 6:3.

Mistrzem juniorów został Majewski (Sopot), który pokonał Nowaka (Kraków) 3:6, 6:2, 6:4.

Pierwsze miejsce w grze pojedyńczej juniorek zajęła Panasiuk (Warszawa), wygrywając z Geriąkówną (Sopot) 6:3, 6:4.

Gra podwójna mężczyzn: Radzio, Kwiatek — Olejniszyn, Tłoczyński 6:3, 7:5.

Gra podwójna juniorów: Nowicki, Bura — Majewski, Dondajewski 2:6, 6:5, 6:3.

Gra mieszana seniorów: Rudowska, Kwiatek — Stępkowska, Korneluk 6:2, 6:1.

Gra mieszana juniorów: Geriąkówna, Majewski — Panasiuk, Trzebiatowski 6:2, 6:0.

„Srebrny kask" przypadł w udziale Markowskiemu

W piątym wyścigu motocyklowym o „Srebrny kask" miasta Bydgoszczy startowała prawie cała czołówka motocyklistów polskich.

„Srebrny kask" zdobył Markowski (Budowlani Warszawa) na Triumphie g. p., wygrywając wyścig w kl. 500 ccm przed Żymirskim i Dąbrowskim.

Trzy biegi wygrał Jankowski (CWKS) — 125 i 250 ccm — na WFM oraz w kl .350 ccm — na Nortonie.

Unia(Ch)-Gwardia(B) 2:2

Wiosenny mistrz ligi, chorzowska Unia, gościła w Bydgoszczy, gdzie zmierzyła się z tamtejszą Gwardią, która, jak wiadomo, prowadzi w tabeli punktacyjnej II ligi.

Po żywej, okresami stojącej na dość wysokim poziomie grze, mecz zakończył się wynikiem 2:2. Dodać należy, że Unia wystąpiła w osłabionym składzie bez Cieślika, Breitera, Bartyli i Bomby.

Wiadomości z ringu

W niedzielę odbyły się w Głownie propagandowe zawody bokserskie z udziałem zawodników łódzkiego GWKS.

A oto wyniki poszczególnych spotkań: Świerczek wygrał z Błaszczykiem, A. Stanikowski wypunktował Weselego. Cozaś przegrał w wysokim stosunku z Matuszewskim. Kaczmarek zwyciężył Golenię, J. Stanikowski nie rozstrzygnął walki z Kałużnym. Zajączkowski przegrał z Jachnikiem, Olejnik zwyciężył Tomczyka, a Gieraga wypunktował Ziemnickiego.

W ringu sędziował K. Twardowski.

* * *

Drużyna II ligi — OWKS Bydgoszcz rozegra w sobotę, 18 lipca, towarzyski mecz bokserski z łódzkim GWKS. Reprezentacja Bydgoszczy wystąpi z mistrzem Polski w wadze lekkośredniej Leissem, Izydorczykiem i Dampcem na czele.

GWKS Łódź wystawia również najsilniejszy skład z Wieczorkiem, Stanikowskim I i II oraz Kałużnym.

Podwójne zwycięstwo Węgrów w meczu z CSR

W Pradze zakończyły się 2-dniowe zawody lekkoatletyczne Węgry — CSR. Zwyciężyli Węgrzy 171:151 pkt. (w konkurencjach męskich — 109:101, w konkurencjach kobiet — 62:50).

W czasie zawodów pobito 4 rekordy CSR: 800 m kobiet — Millerova 2:13,5, sztafeta 4 x 100 m kobiet — reprezentacja 49,0, trójskok — Rehak 15,05, 4 x 400 m — reprezentacja 3:15,2.

Węgrzy pobili trzy rekordy krajowe: trójskok — Puskas 14,92, 4 x 400 m — reprezentacja 3:13,2, 3x800 m kobiet — reprezentacja 6:58,2.

Ogółem Węgrzy wygrali 12 konkurencji męskich i 7 kobiecych, a Czechosłowacy — 8 męskich i 4 kobiece.

Najlepszy wynik uzyskał Csermak w młocie — 57,14 m — 1.116 pkt. oraz Jungwirth w biegu na 1.500 m — 3:50,0 min. — 1.110 pkt.

W drugim dniu zawodów w biegu na 10.000 m Zatopek uzyskał drugi tegoroczny wynik na świecie — 29:48,6.

Redaktor naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-69. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145-50. — Dział Miejski: 244-79, 137 47. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 109-62. — Ogłoszenia: Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: RSW „Prasa". Prenumerata miesięczna zł 5.—, kwartalna zł 15.—, półroczna zł 30.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 10 każdego miesiąca na okres następny. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" — Łódź, Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g. D-4-23272